



11 MIESZKAŃCÓW GDAŃSKA NIE DAŁO SIĘ OSZUKAĆ PRZESTĘPCOM

Policjanci z Gdańska ostrzegają przed tzw. oszustwami „na policjanta”. Prowadzone akcje profilaktyczne oraz rozpowszechnianie ich przez media przynoszą efekty. Wczoraj jedenastu mieszkańców wykazało się czujnością, nie dało się oszukać i o wszystkim powiadomili prawdziwych funkcjonariuszy. Apelujemy o ostrożność w kontaktach z obcymi!

Od wielu lat policjanci z Gdańska prowadzą serię działań profilaktycznych, które mają na celu uświadomienie osób starszych na sytuacje, w których mogą stać się ofiarą przestępstwa, zwiększenie ich świadomości o tego typu zjawiskach oraz przekazanie informacji jak postępować w przypadku zagrożenia. W ramach prowadzonych działań policjanci docierają do parafii, domów seniora, klubów seniora, spółdzielni mieszkaniowych oraz placówek bankowych. Funkcjonariusze uświadwiają pracowników banków na sytuacje, gdy starsze osoby wypłacają duże kwoty pieniędzy na cele, które ewidentnie wskazują na działanie oszustów. Tylko wczoraj oszuści działający tzw. metodą „na policjanta” próbowali wyłudzić pieniądze od jedenastu starszych sopocian. Do 80-latka zadzwonił fałszywy policjant i poinformował, że w pobliżu miejsca zamieszkania seniora znajdują się przestępcy, którzy wiedzą o jego majątku w domu i chcą go napaść. Podobny telefon odebrał także 75-letni mieszkaniec miasta. Czujni seniorzy nie dali się oszukać, nie uwierzyli, że dzwonią do nich prawdziwi policjanci i dzięki temu nie stracili swoich oszczędności. W innym przypadku 60-latka odebrała telefon od mężczyzny, który powiedział kobiecie, że hakerzy są włamać się na jej konto bankowe i ukraść z niego jej oszczędności. W trakcie rozmowy mężczyzna zaczął wypytywać kobietę o pieniądze, jakie posiada i dokładny adres zamieszkania. Kobieta wykazała się czujnością, nie chciała dalej kontynuować tej rozmowy i o wszystkim powiadomiła bliskich oraz policjantów. Pamiętajmy – Policja NIGDY telefonicznie nie informuje o prowadzonych przez siebie sprawach! NIGDY też nie prosi o przekazanie pieniędzy nieznanemu osobie. NIGDY też nie prosi o zaangażowanie naszych pieniędzy do jakiegokolwiek akcji! Przypominamy, że sprawcy wykorzystują zaufanie społeczeństwa do funkcjonariuszy Policji i wyłudniają pieniądze od osób starszych. Jest wiele metod działania sprawców. Powyżej przedstawione zostało kilka z nich. Zdarza się również, że przestępcy najpierw wykonują telefon podając się za członka rodziny, a zmieniony głos tłumaczą przebieżeniem. Proszą oni o pożyczanie dużej sumy pieniędzy, zazwyczaj w celu pokrycia szkód po wypadku drogowym lub na ważną operację. Chwilę po zakończeniu tej rozmowy do ofiary dzwoni kolejna osoba podająca się za funkcjonariusza Policji. Mówi, że poprzednia rozmowa telefoniczna była próbą wyłudzenia pieniędzy. Informuje o tym, że oszust został namierzony. Nalega, aby osoba pokrzywdzona wypłaciła określoną sumę pieniędzy z banku, przekazała ją wyznaczonej osobie lub prosi o wykonanie przelewu bankowego na wskazany numer konta. „Fałszywy funkcjonariusz” podaje często wymyślone nazwisko, a nawet numer odznaki, prosi, aby nie przerywać rozmowy telefonicznej i wybrać numer na Policję. Wtedy inny głos w słuchawce przekonuje ofiarę, że bierze udział w akcji rozpracowania oszusta. Sprawcy oszustw wywierają na ofiarach presję czasu. Nie dają chwili na zastanowienie się, czy sprawdzenie informacji o dzwoniącym. Przekonują starsze osoby, że ich pieniądze pomogą w schwytaniu przestępców. Mówią, że gotówka przechowywana na koncie nie jest bezpieczna, a oszust ma do nich łatwy dostęp. Przystępując się za funkcjonariuszy, grożą konsekwencjami prawnymi, jeżeli ich rozmówca nie będzie współpracował. Tuż po przekazaniu pieniędzy kontakt się urywa, a przestępcy znikają ze wszystkimi oszczędnościami ofiary. Apelujemy o informowanie Policji o każdej próbie oszustwa. Zwracamy się z apelem także do osób młodych. Rozmawiajmy z rodzicami, dziadkami o tym, że są osoby, które mogą chcieć wykorzystać ich życzliwość. Powiedzmy im, jak zachować się w sytuacji, gdy ktoś dzwoni do nich z prośbą o pożyczanie dużej ilości pieniędzy. Poinformujmy o zagrożeniach osoby starsze, o których wiemy, że mieszkają samotnie. Wykorzystujmy okoliczności, np. rodzinne spotkania, święta jak i przypadkowe spotkania na ulicy i ostrzegajmy bliskich przed zagrożeniami. Zwyczajna ostrożność może uchronić ich przed utratą zbieranych latami oszczędności.